

Obecny sezon może okazać się najlepszym dla Primavera Romy w ostatnich latach. Giallorossi zdobyli już Puchar Włoch, zagraли też w finale Coppa Carnevale i są już w najlepszej ósemce Campionato, bijąc przy okazji rekord punktowy sprzed dwóch sezonów.

Dwa lata temu zespół Giallorossich zakończył rozgrywki z 63 punktami na koncie wygrywając zdecydowanie grupę przed Palermo i Lazio. Wówczas zespół De Rossiego przegrał w rundzie zasadniczej trzy mecze. Tym co wyróżniło przede wszystkim tamten zespół była żelazna defensywa, która w 26 meczach straciła zaledwie 7 goli. Niestety, Giallorossi odpadli potem już w 1/8 finału walki o mistrzostwo. Wynik z rundy zasadniczej udało się niemal skopiować przed rokiem. Wówczas dowodzona na murawie przez Florenziego drużyna ugrała 62 punkty, przegrywając przy tym 4 z 26 spotkań. Tym razem na plan pierwszy wyszła ofensywa, która zdobyła 82 gole w 26 meczach. Giallorossi wyprzedzili na mecie o siedem oczek Lazio. Co było później, doskonale wiemy. Zespół De Rossiego ograł kolejno Milan, Genoę i rewelacyjne Varese, sięgając po tytuł mistrzowski.

Dziś Roma ma już na koncie 64 punkty, a więc o jeden więcej niż dwa lata temu. W dodatku Giallorossi mają przed sobą jeszcze dwa mecze do rozegrania, jakby tego było mało, u siebie z dwiema najsłabszymi drużynami w grupie. Wiele wskazuje więc na to, iż zespół Romy może zakończyć rundę zasadniczą z 70 punktami na koncie i bez żadnej porażki. Jak na razie bowiem Giallorossi 20 razy wygrali i 4-krotnie remisowali. Dwa razy na samym początku sezonu (pierwsza i trzecia kolejka) i dwukrotnie w derbach. Należy przy tym napisać, iż spory wpływ na tak dobre wyniki ma na pewno naciskające przez cały sezon Lazio, które również spisuje się świetnie i ma na koncie 62 oczka oraz jeden mecz do rozegrania. Giallorossi wyrównali też przy okazji rekord strzelonych bramek z poprzedniego sezonu. Mają więc ich na koncie 82 przy 23 straconych (w zeszłym sezonie 34). Lepsze w obydwu statystykach jest Lazio, które zdobyło do tej pory już 92 gole.

Giallorossi awansowali już oczywiście do turnieju finałowego, gdzie zagrają po dwa najlepsze zespoły z każdej z trzech grup plus dwie drużyny wyłonione z play-off. Gry w "final eight" są już pewne obok Romy właśnie Lazio oraz Inter i Juventus. Dodatkowo zwycięzcy trzech grup oraz najlepszy zespół z drugiego miejsca będą rozstawione w losowaniach ćwierćfinałowych. Wielkiego znaczenia nie będzie więc miał fakt kto wygra grupę C, gdyż zarówno Roma jak i Lazio zgromadziły do tej pory zdecydowanie więcej punktów od innych rywali (Juventus - 49, Inter - 52). Walka o wygranie grupy C będzie więc sprawą czysto prestiżową.

Autor: abruzzi